Marianna Krawczyk
Członek Stowarzyszenia Ogrodowego Polski Związek Działkowców
w ROD im. gen. Władysława Sikorskiego w Kwidzynie

Kwidzyn, dnia 28.10.2014 r.

Szanowna Pani
Prof. Irena Lipowicz
Rzecznik Praw Obywatelskich
Warszawa

Szanowna Pani!

Od 29 lat jest działkowiczką użytkującą mój mały skrawek ziemi w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym im. gen. Władysława Sikorskiego w Kwidzynie. Przez wszystkie te lata spędzałam i nadal spędzam na niej każdy wolny czas angażując swoje własne pieniądze, by mieć upragnione zdrowe warzywa czy owoce oraz kwiaty.
Od prawie 25 lat Polski Związek Działkowców, którego członkiem zostałam z własnej woli stał się przysłowiowym chłopcem do bicia przez praktycznie wszystkie organy władzy publicznej.
Dzisiaj do tego grona dołączyła również Pani, czego nie potrafię pojąć a wszystko to dzieje się w demokratycznym państwie i tego nie potrafię zrozumieć!
W 2012 roku Trybunał Konstytucyjny zgodził się z wnioskiem byłego, na szczęście, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i uznał, że obowiązująca ustawa o ROD jest zła i należy ją zmienić, bo jest podobno niezgodna z Konstytucją.
Jak Polska długa i szeroka działkowcy odpowiadając na apel Krajowej Rady PZD zbierali podpisy poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, w konsekwencji zbierając ich ponad 900 tysięcy.
Sama złożyłam podpis poparcia i byłam bardzo zadowolona, gdy praktycznie jednogłośnie polscy parlamentarzyści uchwalili nową ustawę a Pan Prezydent RP podpisał ją.
Wówczas w czasie procedowania nad tą ustawą nie zgłaszała Pani żadnych wniosków ani uwag!
Teraz uważa Pani, że jest ona niekonstytucyjna?
Pani wywody w bardzo zawoalowanej formie są nieprzekonywujące by nie rzec wprost absurdalne!
Moim zdaniem Pani działanie to kolejny pretekst do zawładnieńcia gruntów dzisiaj użytkowanych przez Rodzinne Ogrody Działkowe oraz marzące się niektórym zlikwidowanie mojego Związku.

Na to nigdy nie będzie zgody polskich działkowców!
Czyżby pełniony przez Panią urząd zapomniał, że Państwo to MY OBYWATELE!

Proszę Panią by stać na straży naszych praw, polskich działkowców, pełnoprawnych Obywateli i nie dawać się podpuszczać przez tzw. stowarzyszenia, które na dodatek nie są zarejestrowane i tak naprawdę nikogo nie reprezentują!
Proszę nie zapominać, że nad tą nową ustawą pracowali sami specjaliści, by nie było żadnych wątpliwości, co do zgodności z Konstytucją i zapewnienia właściwej ochrony nas działkowców.
Jestem przekonana, że zwycięży rozsądek i zdecyduje się Pani na odstąpienie od dalszych, nikomu tak naprawdę niepotrzebnych, działań zmierzających do utrudnienia nam działkowcom życia w naszych ogrodach działkowych.
Uważam, że jeżeli targają Panią wątpliwości to najlepiej byłoby doprowadzić do spotkania z naszym naczelnym organem przedstawicielskim t.j. Krajową Radą PZD z Prezesem PZD na czele.
Mój list przesyłam także do:
- Prezydenta RP Pana Bronisława Komorowskiego,
- Marszałka Sejmu RP Pana Radosława Sikorskiego,
- Premiera Rządu RP Pani Ewy Kopacz

oraz przekazuję do wiadomości:
- Prezesa PZD Pana Eugeniusza Kondrackiego,
- Prezesa OZ PZD w Gdańsku Pana Czesława Smoczyńskiego.

Z działkowym pozdrowieniem
Marianna Krawczyk